



SAMORZĄD - DOCHODY GMIN

Janosik mniej pazerny

"RZECZPOSPOLITA" RADZI

Świadczenia rodzinne

dF

WAŻNE DLA ZATRUDNIAJĄCYCH MŁODOCIANYCH

Czas wystąpić o zwrot wydatków

NA ŻÓŁTYCH STRONACH

Wciąż można sprzedać lokal bez świadectwa

Sprzedający mieszkanie będzie musiał sporządzić na swój koszt świadectwo energetyczne budynku, jeżeli zażąda tego od niego kupujący. **•C2**

W małych przetargach

też nie wolno dyskryminować

Firmy mają prawo podważać w odwołaniach warunki ograniczające uczciwą konkurencję nawet przy najmniejszych inwestycjach. **•C3**

Uprawy genetyczne

będą wkrótce legalne

Dwóch lub więcej rolników będzie mogło utworzyć strefę wolną od GMO. Projekt nowego prawa GMO został wczoraj przyjęty przez Radę Ministrów. **•C3**

Pośrednik zamiast urzędніка

Posady dla bezrobotnego poszuka prywatna agencja. Czy będzie reforma systemu pośrednictwa? **•C4**

Rolnik na rencie powinien

placić składki na KRUS

Okresu pobierania renty nie wlicza się do stażu niezbędnego do uzyskania świadczeń z KRUS. **•C4**

Trudno odzyskać podatek od fuzji

Spółki, które wystąpiły o zwrot PCC zapłaconego przy przekształceniach, przeważnie przegrywają z fiskusem. **•C5**

W „DOBREJ FIRMIE”

Im krótszy okres dopłat, tym krótsza gwarancja zatrudnienia
Sześć miesięcy - przez taki okres nie zwolnisz z pracy, jeśli przez kwartał obniżone pensje uzupełniałeś świadczeniami z FGSP. **•dF2**

Lepsze gorzkie słowa

w oczy niż trucizna w Internecie

Oceniając postępowanie szefa, podwładny nie zawsze narusza prawo. Będzie bezkarny, jeśli swoje oceny przedstawi z zachowaniem poprawnych form. **•dF3**

Bądź ostrożny, gdy dajesz urlop bezpłatny na pracę w innej firmie

Korzystając z tzw. leasingu pracowniczego, uważaj, aby nie narazić się na zarzut nieuprawnionego prowadzenia pośrednictwa pracy. **•dF6**

GAZETA DOSTĘPNA
W PRENUMERACIE PLUS
gpp gazeta prawni i podatków

Dzisiaj czytaj m.in.:

- rozliczenie faktur korygujących w PIT i CIT
- kto może prowadzić aptekę
- kto może uzyskać dostęp do informacji niejawnych

Zakaz e-hazardu tylko na papierze

- Nikt nie ściga obstawiających mecze w Internecie
- Skarb Państwa traci miliony złotych rocznie
- Reklamy hazardu online są sprzeczne z prawem

MICHAŁ KOSIARSKI

Stacjonarni bukmacherzy w Polsce płacą zryczałtowany podatek w wysokości 10 proc. od obrotu. Rocznie zasilają budżet państwa kwotą ponad 80 mln zł. Coraz więcej osób obstawia jednak w Internecie. Takie usługi oferują jedynie zagraniczne firmy. Zakłady bukmacherskie, tak jak każdy inny rodzaj gier i zakładów wzajemnych w Internecie, są w Polsce nielegalne - mówi Witold Lisicki z Ministerstwa Finansów. Nie wiadomo, czy to się szybko zmieni, gdyż nowe regulacje (m.in. zaostreżenie kar za reklamy sprzeczne z prawem) mają być rozpatrywane w drugim etapie noweli przepisów hazardowych.

Formalnie nie wolno

Obecnie art. 107 § 2 kodeksu karnego skarbowego zakazuje uczestnictwa w zagranicznej grze losowej lub zakładzie wzajemnym na terytorium Polski. Także gdy polski internauta, siedząc przed komputerem np. w Warszawie, obstawia zakłady oferowane przez spółkę z Gibraltaru.

Grozi za to grzywna do 720 stawek dziennych (czyli nawet kilku milionów złotych) lub do trzech lat więzienia. W przypadkach mniejszej wagi przepisy przewidują grzywnę za wykroczenie skarbowe (maksymalnie ok. 25 tys. zł). Grzechy nie przejmują się jednak, bo w ciągu ostatnich kilku lat był tylko jeden przypadek prawomocnego skazania na podstawie art. 107 § 2 k.k.s.

Niektórzy myślą nawet, jak osiągnąć z gry legalne dochody. Pan Robert z Warszawy (zastrzegam anonimowość) pytał o to prawników, chciał też wystąpić o oficjalną interpretację przepisów do fiskusa.

Doradca podatkowy powiedział, że urzędnicy odmówią odpowiedzi, gdyż zgodnie z art. 14b ordynacji podatkowej interpretacje indywidualne można wydać w sprawie ustawy podatkowej, a taką ustawą nie jest k.k.s. - dodaje czytelnik.

Adwokat Jacek Blachut z krakowskiej kancelarii SPGG podkreśla, że przepisy k.k.s. budzą wątpliwości.

- Aby kogoś pociągnąć do odpowiedzialności, trzeba wykazać, że zakład został zawarty w Polsce, a nie można ustalić, gdzie jest zawierana umowa. Art. 70 § 2 kodeksu cywilnego przewiduje, że w razie wątpliwo-

•OPINIA

Marek Kolibski

doradca podatkowy,
partner w kancelarii
KNDP

Z art. 2 ust. 2 pkt 4 ustawy o PIT wynika, że nie stosuje się jej do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Z tego plynie wniosek, że osoba, która wygra pieniądze w firmie organizującej za-

kład na serwerze znajdującym się za granicą, nie zapłaci PIT, bo polskie przepisy nie pozwalają na udział w takiej grze. To by oznaczało, że podatek będzie odpowiadać tylko na podstawie kodeksu karnego skarbowego. Praktyka zwykle wygląda inaczej. Podatek informuje o wygranej, dopiero gdy toczy się przeciwko niemu postępowanie w sprawie obniżenia 75-proc. stawki ujętych w deklaracji źródeł przychodów. Wtedy organy podatkowe nie dają wiary takim wyjaśnieniom, a sądy też często stoją po stronie fiskusa. **—kpt**

Inwazja reklam

Blachut podkreśla, że wielu graczy mogłoby się powołać na usprawiedliwiony błąd co do karalności takich czynów lub co do znamion przestępstwa. Dlaczego?

- Bo ludzie są otoczeni reklamami na stacjach, billboardach i przeciętny Polak nie ma podstaw przypuszczać, że takie zakłady budzą prawne kontrowersje - mówi Blachut. Jeszcze większe zamieszanie jest z reklamami. Wolno reklamować

tylko usługi, a nie zachęcać do udziału w grze czy obliczać bonusy. Czy więc reklamy, w których Zbigniew Boniek i Mateusz Borek zachęcają do zakładów bukmacherskich, są sprzeczne z prawem? Radca prawny Michał Stolarek uważa, że tak.

- Wyraźnie zabrania tego nie tylko ustawa o grach i zakładach wzajemnych. Wydawcy odpowiadają też za reklamy sprzeczne z prawem na podstawie prawa prasowego. Stawo- wi to też czyn nieuczciwej konkurencji - mówi Stolarek. ■

masz pytanie, wyślij e-mail do autora
m.kolarski@rp.pl

Firmowi prawnicy się zrzeszają

ZAWODY PRAWNICZE
Kilkudziesięciu szefów działów
prawnych w dużych krajowych
firmach powołało Polskie
Stowarzyszenie Prawników
Przedsiębiorstw

Ideą założycieli jest wspieranie prawników przedsiębiorstw w ich działalności zawodowej związanej z odpowiedzialnością za prowadzenie spraw prawnych i za zgodne z prawem funkcjonowanie firmy. Pomysłodawcą utworzenia stowarzyszenia i jego prezesem jest Waldemar Koper, dyrektor ds. prawnych Kompanii Piwowarskiej SA w Poznaniu.

- Jako prawnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach jesteśmy naj-

bliżej biznesu, znacznie bliżej niż prawnicy z kancelarii zewnętrznych, i widzimy, jak radykalnie zmienia się otoczenie, w którym pracują prawnicy. Stowarzyszenie ma działać na rzecz środowiska zawodowego prawników przedsiębiorstw. Chcemy, aby stało się forum wymiany doświadczeń i poglądów na temat najciekawszych praktyk wykonywania zawodu. Zamierzamy inicjować rozwiązania prawne wspierające wykonywanie naszego zawodu, opracowywać raporty i opinie o rynku prawników przedsiębiorstw oraz propagować nowoczesne standardy profesjonalne - powiedział „Rz” mec. Waldemar Koper, prezes zarządu stowarzyszenia.

- Mam nadzieję, że uda nam się zmienić archaiczny wizerunek naszego środowiska. Jesteśmy bowiem w istocie bardzo profesjonalną grupą zawodową - dodał.

Wśród założycieli stowarzyszenia jest kilkudziesięciu szefów działów prawnych dużych przedsiębiorstw działających w Polsce (m.in. Unilever, ABB, Svenska Handelsbanken, Barlinek, Sanofi Aventis, Kompania Piwowarska, Vattenfall, BZ WBK, Fortis Bank).

Rejestracja stowarzyszenia w sądzie jest planowana na listopad, po czym zarząd zamierza rozpocząć przyjmowanie członków. Będą nimi mogli zostać prawnicy, którzy odpowiadają za obsługę prawną przedsiębiorstw.

Członkami wspierającymi mogą być także firmy prowadzące działalność na rynku usług prawnych lub

świadczące usługi specjalistyczne na jego rzecz (kancelarie prawnicze, firmy rekrutacyjne, marketingowe, wydawnictwa prawnicze, producenci oprogramowania, instytucje szkoleniowe itp.).

Podobne stowarzyszenia działają w większości krajów europejskich (są członkami organizacji parasolowej European Company Lawyers Association w Brukseli), amerykańskich i azjatyckich. W Polsce jest to pierwsza taka organizacja.

PSPP będzie osiągać swoje cele także poprzez współpracę z podobnymi organizacjami zagranicznymi.

Ideę założenia PSPP poparli prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Maciej Brobrowicz

-Ireneusz Walencik